

Młodzi zdolni '98

Agnieszka Glińska, Mirosław Baka i Grzegorz Niziołek są tegorocznymi laureatami nagród im. Leona Schillera. Wczoraj w siedzibie Związku Artystów Scen Polskich wręczył je prezes Kazimierz Kaczor.

Nagroda im. Schillera przyznawana jest przez prezydium ZASP-u młodym, uzdolnionym twórcom teatralnym. Mogą je dostać aktorzy, którzy nie ukończyli 35 lat, oraz reżyserzy i teoretycy teatru do 40. roku życia. W tym roku wręczono nagrody we wszystkich trzech kategoriach. – Są to twórcy zauważalni – podkreślał prezes ZASP, Kazimierz Kaczor. W dziedzinie teorii teatru wyróżniono krakowskiego krytyka teatralnego, redaktora „Didaskaliów”, asystenta na UJ – Grzegorza Niziołka. Dostał tę nagrodę za książkę poświęconą teatrowi Krystiana Lupy – „Sobowtór i utopia”.

– Staram się robić teatr, jaki sama chciałabym oglądać. Jeśli zostało to docenione, jest to potwierdzeniem moich osobistych wyborów – mówiła wczoraj Agnieszka Glińska, która odebrała nagrodę w dziedzinie reżyserii. Jest absolwentką Wydziału Reżyserii warszawskiej PWST, ale też Wydziału Aktorskiego. Nie pozostaje to bez wpływu na jej specyficzną pracę z aktorem. Podkreślają to recenzenci, podkreśliło prezydium ZASP-u, przyznając tę nagrodę. Agnieszka Glińska pracowała m.in. w Teatrze im. Kochanowskiego w Opolu, w Starym

Teatrze w Krakowie, w Teatrze Powszechnym w Łodzi. W Warszawie reżyserowała „Korowód” w Ateneum oraz „Jordan”, „Gołą babę”, a ostatnio „Trzy siostry” w Teatrze Powszechnym. Przygotowuje spektakle telewizyjne (m.in. „Uciekła mi przepióreczka”).

Mirosław Baka, absolwent PWST we Wrocławiu, związany jest z teatrem Wybrzeże w Gdańsku, gdzie gra m.in. Hamleta w spektaklu Krzysztofa Nazara. Warszawskiej publiczności znany jest przede wszystkim jako aktor filmowy, m.in. z „Krótkiego filmu o zabijaniu” Kieślowskiego i z „Chce mi się wyc” Skalskiego. Wczoraj, otoczony kamerami telewizyjnymi, wyznał, że najlepiej czuje się w repertuarze komediowym.

– Publiczność Trójmiasta zna mnie od tej strony. Oglądali mnie w „Sie kochamy”, śmieją się ze mnie na „Hamlecie” – opowiadał.

Na pytanie o kondycję teatru dzisiaj laureaci szukali optymistycznych odpowiedzi. Podkreślali, że powstają ciekawe spektakle i teatr znów staje się modny. Dystansował się jedynie krytyk Grzegorz Niziołek.

Nagroda im. Schillera wręczana jest od 1956 roku. Wyróżnieni nią byli m.in.: Kazimierz Dejmek, Konrad Swinarski, Jerzy Jaroński, Zbigniew Raszewski, Krystyna Janda, Ryszard Peryt, Piotr Tomaszuk. W zeszłym roku otrzymały ją dwie warszawskie aktorki: Edyta Jungowska i Doroła Landowska. **DOW**

ZASP. Nagrody im. Leona Schillera



Od lewej: Mirosław Baka, Agnieszka Glińska, Grzegorz Niziołek